
KS. STANISŁAW DYNDAL¹, AGATA SZCZYGIEL²

WPŁYW SPORTU NA WYCHOWANIE W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Wstęp. 1. Sport. 2. Wychowanie. 3. Jan Paweł II o roli sportu w wychowaniu dzieci i młodzieży. 4. Zakończenie.

Abstrakt

Fenomen osoby i wszystkie czyny Jana Pawła II zadziwiają i zastanawiają wielu ludzi od momentu wybrania go przez Ducha Świętego na Stolicę Piotrową w Rzymie. Jan Paweł II to wielki charyzmatyczny wychowawca i nauczyciel całego świata, także świata sportu. W artykule autorzy ukazali szereg wypowiedzi Jana Pawła II na temat wychowania, jego personalistyczną koncepcję wychowania. Ojciec święty często nauczał o sporcie, o roli sportu w wychowaniu dzieci i młodzieży. Następnie autorzy ukazali papieża, który ma bardzo duży udział w rozwoju katolickiej wizji sportu. Uczy on, że dobrego sportowca cechować musi uczciwość wobec siebie samego, jak i innych, lojalność, siła moralna, wytrwałość, szlachetność, duch współpracy oraz otwartość umysłu i serca. Według Ojca świętego Jana Pawła II, sportowiec winien wzrastać w całości, a więc duchowo, intelektualnie, społecznie i moralnie. Jan Paweł II przez całe swoje życie dbał o zdrowie, uprawiał sport, a tym samym nie tylko

¹ Doktor Nauk Teologicznych w zakresie teologii pastoralnej, doktor Nauk Społecznych w zakresie pedagogiki, Uczelnia Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia” filia w Rzeszowie, Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza w Przeworsku, e-mail: stan.dyndal@gmail.com

² Mgr teologii, absolwentka podyplomowych studiów z pedagogiki, doktorantka Nauk Społecznych w zakresie pedagogiki, Uczelnia Biznesu i Nauk Stosowanych „Varsovia”, filia w Rzeszowie, e-mail: dziecka_82@wp.pl

nauczał, również sam realizował dokładnie to, czego nauczał. Papież był bardzo świadomy potencjału wychowawczego i duchowego sportu.

Słowa kluczowe: *sport, wychowanie przez sport, etyka w sporcie, potencjał wychowawczy i duchowy sportu, wszechstronny rozwój*

Wstęp

Fenomen osoby Jana Pawła II zadziwia i zastanawia bardzo wielu ludzi na całym świecie. Najpierw doświadczali tego wszyscy, którzy spotykali się z Karolem Wojtyłą w szkole, potem na studiach czy też podczas pracy w okupowanej Polsce w kamieniołomach. Karol Wojtyła był człowiekiem, wokół którego gromadziły się chętnie osoby, zawsze ktoś chciał z Nim rozmawiać, przebywać z nim. Podobnie było w seminarium krakowskim, podczas studiów w Rzymie czy też pracy duszpasterskiej. Wokół ks. Wojtyły zawsze była obecna młodzież, a On miał zawsze dla niej czas. W pracy duszpasterskiej wiele czasu poświęcił ludziom młodym prowadząc ich po drogach wiary. Jedną z nowych form duszpasterskich, przez które docierał do ludzi młodych, był sport. Sport uprawiał jako kapłan, biskup, kardynał. Długie wędrówki po górach, spływy kajakowe, wycieczki rowerowe czy wreszcie zjazdy na nartach wraz ze studentami były dla księdza, biskupa, kardynała okazją do spotkania z młodym człowiekiem, głoszenia Ewangelii życiem i dawania świadectwa. W momencie, gdy Duch święty wybrał Kardynała Wojtyłę na Stolicą Piotrową w Rzymie, Papież Jan Paweł II ukazał się światu jako wielki charyzmatyczny wychowawca, Także wychowawca świata sportu. Ucząc się od swojego Mistrza Jezusa Chrystusa, stał się dla świata mądrym i kochającym człowieka pedagogiem.

1. Sport

Sprawność fizyczna, a szczególnie zdrowie fizyczne i psychiczne, warunkuje człowieka. Na straży zdrowia fizycznego, jak i też psychicznego oraz sprawności fizycznej stoi sport. Już starożytny świat, a w sposób szczególny Grecja preferowała wychowanie młodzieży w ideale wszechstronności, określanej mianem ka-

lokagathia (gr. *kallos* — piękny, *agathos* — dobry). Piękno oznaczało wysportowanie, sprawność fizyczną oraz harmonię budowy ciała, a ponadto dobro — cechy moralne i umysłowe³. Natomiast według Katechizmu Kościoła Katolickiego:

Chociaż moralność wzywa do poszanowania życia fizycznego, nie czyni z niego wartości absolutnej. Sprzeciwia się ona koncepcji neopogańskiej, która zmierza do popierania kultu ciała, do poświęcania mu wszystkiego, do bałwochwalczego stosunku do sprawności fizycznej i sukcesu sportowego. Z powodu selektywnego wyboru, jakiego dokonuje między silnymi a słabymi, koncepcja ta może prowadzić do wypaczenia stosunków międzyludzkich⁴.

W dzisiejszym świecie, po pandemii koronawirusa oraz w trakcie wojny na Ukrainie, ujawniają się zjawiska, które budzą niepokój w Kościele. Pojęcia sportu używa się niemal wyłącznie wobec sportu wyczynowego, a nie rekreacyjnego. Sport nastawiony jest obecnie na osiągnięcie maksymalnej sprawności. Chodzi tu sport, który tryb życia podporządkowuje osiągnięciu maksymalnego wytrenowania⁵.

2. Wychowanie

Koncepcja wychowania dzieci, młodzieży, jak i też dorosłych w nauczaniu Jana Pawła II mieści się w nurcie personalistycznym. Jest wierna prawdzie o osobie, jej godności i niepowtarzalności. Ojciec święty uczy, że do pełnego zrozumienia człowieka, jako niepowtarzalnej osoby potrzebne jest sięgnięcie w głąb ludzkich przeżyć, ujawnienie osoby jako podmiotu przeżywającego swoje czyny, swoje doznania, a przede wszystkim swoją podmiotowość⁶. O wychowaniu dzieci i młodzieży, szczególnie nieprzystosowanych społecznie, z ADHD

³ Por. J. Orzech, *Podstawy treningu siły mięśniowej*, Toruń 1998, s. 23.

⁴ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, nr 2289.

⁵ Por. J. Pajewski, *Etyczne aspekty współczesnego sportu w świetle teologii moralnej*, Warszawa 1989, s. 17–27.

⁶ K. Wojtyła, *Podmiotowość i „to co nieredukowalne” w człowieku*, „Ethos” 2–3/1988, s. 24.

pisze w swojej monografii M. Dudek⁷ oraz E. Dolinská, L. Horňák, M. Dudek⁸, wskazując, jak pomóc tym dzieciom. Zaangażowanie dzieci chorych w sport wspiera je w terapii i pracy nad charakterem.

Każdy człowiek od poczęcia w łonie matki stopniowo uczy się być człowiekiem, niejako poddaje się z wychowaniu. Podmiotem wychowania dla Następcy św. Piotra — Papieża Polaka, jest człowiek w aspekcie indywidualnym oraz społecznym. Jan Paweł II uważa, że jeżeli każdy człowiek jest inny, to do każdego człowieka, dziecka, chłopca, dziewczyny czy też dorosłych musimy podchodzić indywidualnie. Według Jana Pawła II, tak rozumiane wychowanie ma „kształtować osobę ze względu na najwyższy cel i wzniosłe dążenia społeczeństwa, w których będzie ona żyła jako człowiek dorosły; harmonijnie rozwijać wszystkie jej zdolności, zdolność do wysiłku i poczucia odpowiedzialności, pomóc jej osiągnięciu poznawania wad własnej wolności”⁹. Według Jana Pawła II, celem wychowania dzieci i młodzieży jest „aby człowiek stawał się bardziej człowiekiem, aby bardziej był, a nie tylko więcej miał, aby więc poprzez wszystko, co ma, co posiada, umiał bardziej i pewniej być człowiekiem, tzn. aby również umiał bardziej być nie tylko z drugim, ale i także dla drugich”¹⁰.

System wychowawczy Jana Pawła II opiera się na moralnym wychowaniu dzieci, młodzieży i dorosłych. Moralność jest kontynuacją postawy, z jaką od początku Pan Bóg stworzył człowieka w relacji do wszystkich i do wszystkiego. Według Jana Pawła II, „głównym zatem celem działalności wychowawczej jest wspomaganie wychowanka w budowaniu jego człowieczeństwa, czyli w rozwoju jego podmiotowości”¹¹.

Kościół święty założony przez Jezusa Chrystusa, zawsze interesował się sportem i promował wartości, które z niego wyrastają. Uczestniczył od początku w tworzeniu ponadczasowego dzieła, jakim jest Komisja Edukacji Narodowej, która ćwiczeniom cielesnym, nadała charakter celowego i programowego dzia-

⁷ M. Dudek, *Nieprzystosowanie społeczne dzieci z ADHD*, Warszawa 2009.

⁸ E. Dolinská, L. Horňák, M. Dudek, *Tvorivé metódy ako determinant aktivizácie žiakov zo sociálne znevýhodneného prostredia*, Krasnystaw, 2018.

⁹ Jan Paweł II, *Aby wychowanek nauczył się „być” a nie tylko wiedzieć*, [w:] *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 1991, s. 192–193.

¹⁰ Tenże, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie Ojca świętego wygłoszone w siedzibie UNESCO*, Paryż, 2 VI 1980 [w:] *Wiara i kultura*, Rzym 1986, s. 71.

¹¹ S. Dymała, *Karol Wojtyła i jego pedagogiczny program wychowania*, [w:] *W dyskursie pedagogicznym i edukacyjnym doby współczesnej*, red. K. Barług, Jarosław 2012, s. 41.

łania wychowawczego. Sport stał się fenomenem ogólnoświatowym i bardzo szybko się rozwija. Najważniejsze wydarzenia sportowe, tj. olimpiady, mistrzostwa świata czy mistrzostwa kontynentów skupiają uwagę milionów kibiców i sympatyków na całym świecie. Choć w ostatnich latach, w czasie pandemii *Covid 19*, stadiony i boiska pozostawały puste, sympatycy sportów, oglądali swoich bohaterów za pośrednictwem tv czy mediów społecznościowych. Obecnie, już po pandemii, coraz więcej ludzi czynnie uprawia sport, co wiąże się z pozytywnymi zmianami świadomości i wpływa na zdrowy styl życia.

3. Jan Paweł II o roli sportu w wychowaniu dzieci i młodzieży

Papież Jan Paweł II często nauczał o sporcie i roli sportu w wychowaniu dzieci i młodzieży. Jako Głowa Kościoła Katolickiego poruszał ten temat podczas swych pielgrzymek i w bieżącym nauczaniu. W przemówieniu do uczestników 85. sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (27 maja 1982 r.) powiedział, że „Kościół święty uznaje sport za bardzo ważny czynnik wychowania moralnego i społecznego, zarówno na płaszczyźnie osobowej, jak i narodowej oraz międzynarodowej. Jako przejaw ludzkiej działalności powinien sport stawać się autentyczną szkołą i stałą praktyką lojalności, szczerości, bezinteresowności oraz poszanowania. Kiedy więc w zawodach sportowych pojawia się niepokonany gwałt, niesprawiedliwość, oszustwo, chęć zysku, naciski ekonomiczne i polityczne lub dyskryminacja — to wtedy sport staje się poniżony i staje się narzędziem siły i pieniądza”¹².

Ojciec święty Jan Paweł II kierował swe słowa także bezpośrednio do sportowców, nauczając podczas różnorodnych spotkań i zawodów. Takie słowa skierował do sportowców 26 III 1981 r. w Camila:

Tym którzy na was patrzą i was podziwiają, winniście oczywiście dawać widowisko rozrywkowe, ale pamiętajcie, że częścią waszego obowiązku jest także dawać przykład praktyk niektórych cnót, typowych dla świata sportowego, które winne stanowić przede wszystkim wasze osobiste dziedzictwo. Umieście, dlatego odznaczać się pra-

¹² Jan Paweł II, *Kościół upatruje w sporcie czynnik wychowania moralnego i społecznego. Przemówienie do uczestników sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (27 V 1982)*, [w:] *Nauczanie papieskie V*, I (1982), Poznań 1993.

wością i uczciwością, opanowaniem swojego stanu fizycznego i swoich odruchów, szacunkiem dla osoby i doskonałością duchową¹³.

Papież nauczał, że każdy sportowiec powinien poznać tajemnice swojego ciała, jego słabości, ale także i jego moc. Poprzez długie godziny treningów i ćwiczeń powinien rozwijać zdolność do koncentracji i nawyki do dyscypliny, ucząc się, jak utrzymywać siłę w rezerwie, by zachować energię i pozostałe siły na istotny, ostatni moment, kiedy zwycięstwo zależy od nabrania dużej szybkości czy też końcowego wysiłku.

Ojciec święty nauczał, że każda dyscyplina sportowa, każdy rodzaj sportu niesie ze sobą bardzo bogaty skarb wartości, które należy sobie uświadomić, aby móc je urzeczywistnić w codziennym życiu. W sporcie bardzo ważne jest ćwiczenie uwagi, w odpowiednim miejscu i czasie odpowiednie zastosowanie swoich sił, wychowanie woli, przygotowanie metodyczne, znoszenie trudu, niewygód, wytrwałość, odporność, panowanie nad swoimi zdolnościami. Papież wskazuje, że bardzo ważny jest zmysł uczciwości, przyjęcie reguł gry, duch wyrzeczenia i solidarności, wierność obowiązkowi, wielkoduszność wobec zwyciężonych, pogoda w porażce oraz cierpliwość wobec wszystkich. Papież zachęcał sportowców, aby żyli zgodnie z wymaganiami tych wartości, by „zawsze byli ludźmi prawymi, uczciwymi, zrównoważonymi, którzy budzą ufność i nadzieję”¹⁴.

Jan Paweł II uczył, że wiara w Jezusa Chrystusa, wiara chrześcijańska popiera sport w jego różnych dyscyplinach. Przemawiając do uczestników XII Igrzysk Młodzieży (2.10.1989 r.), zachęcał młodych olimpijczyków do dawania tego co najlepsze, najwartościowsze w sporcie. Nie można sportu uważać za cel sam w sobie — uczył Ojciec święty — lecz raczej za cenny element, który pomoże osobie zapewnić tę pełnię, jaka powstaje z uzupełnienia sprawności fizycznych talentami duchowymi.

Jan Paweł II w każdej dziedzinie sportowej widzi doskonałą pomoc w wychowaniu dzieci i młodzieży. Papież sam przez wiele lat uprawiał sport, doskonale znał jego walory wychowawcze, ale też związane z nim zagrożenia. Papież uczy, że jeżeli jest on uprawiany z wytrwałością i miłością, staje się szkołą

¹³ Tenże, *Pozdrowienie dla kierowników, sportowców z Cogliawi (28 III 1981)*, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie IV*, I (1981), Poznań 1989, s. 387.

¹⁴ Tenże, *Spotkanie z grupą piłkarską (13 XII 1980)*, [w:] *Nauczanie papieskie III*, 2 (1980), Poznań–Warszawa 1982.

wstrzemięźliwości, siły woli. Jest to aktywność bardzo twarda i zobowiązująca do ciężkiej pracy, która daje radość i zadowolenie tylko tym, którzy zdobędą się na wyrzeczenie oraz stałe zaangażowanie.

Według Ojca Świętego, kolarstwo, uprawiane w formie rekreacyjnej i turystycznej, jest doskonałą okazją do zawierania nowych przyjaźni, do wzajemnej pomocy i do umacniania więzów braterskiej solidarności. Za przykładem najlepszych mistrzów kolarstwa należy tak postępować, aby wyścigi, rywalizacje, rajdy stały się pomocą w życiu wewnętrznym i wypełnianiu obowiązków rodzinnych, religijnych i społecznych. Każdy sportowiec poznając tajemnice swojego ciała, jego mocne i słabe strony, uczy się, jak utrzymywać siły w rezerwie, by zachować swoją energię na ten istotny moment decydujący o zwycięstwie¹⁵.

Piłkarskie mistrzostwa świata, mistrzostwa Europy, liga mistrzów, puchary Europy czy też puchary krajowe, mecze ligowe, każde zawody piłkarskie niemal w każdym kraju na całym świecie były i są okazją do tłumnych zgromadzeń, gdzie dzieci, młodzieży, jak i całe rodziny gromadzą się na rozrywkę i są szczerze zainteresowane wartościami sportowymi. Dziś wielu kibiców wspiera swoje drużyny kibicując przed telewizorami, a programy sportowe osiągają największą oglądalność. Papież powiedział, że z własnego doświadczenia wie i może ocenić przyjemność i zamięłowanie sportem. Mówił, że sam należy do tych, którzy popierają sport.

Każdy rodzaj sportu może mieć wpływ na wychowanie i może wychowywać człowieka. Istnieją jednak, szczególnie w dzisiejszym świecie, wielkie pokusy, by sportowi odebrać jego ludzką celowość, którą jest optymalny rozwój ciała, a przez to i osoby ludzkiej we współzawodnictwie wykluczającym wszelką dyskryminację. W trakcie trwania zawodów może dojść do zakłócenia prawidłowego ich przebiegu czy też nadużywania sportu do innych celów, z czym łączy się niebezpieczeństwo degradacji i upadku. Zdaniem Papieża Polaka, „ci, którzy naprawdę kochają sport, a także cała ludzka społeczność, nie powinni tolerować takich wynaturzeń, które stwarzają regres w stosunku do sportowego ideału i postępu ludzkości. Obrona człowieka zasługuje na czujność i szlachetną walkę”¹⁶.

¹⁵ Por. Tenże, *Przemówienie do grupy kolarzy amatorów (19 X 1980)*, [w:] *Nauczanie papieskie II*, 2, (1980), Poznań–Warszawa 1986, s. 497.

¹⁶ Tenże, *Wartości ludzkie i sportowe zbliżają ludzi. Przemówienie do przedstawicieli Europarlamentu Federalnego Piłki Nożnej III*, 2(1980), Poznań–Warszawa 1985, s. 790–791.

Piłka nożna, podobnie jak inne dyscypliny sportowe, przekracza podziały językowe, by tworzyć okazję do wyrażania solidarności i kultury gry. Ogromne zainteresowanie publiczności na całym niemal świecie tą dziedziną sportu ukazuje, jak bardzo wiele aspektów wspólnego dobra zależy od samego przygotowania i organizacji zawodów sportowych. Zwracając się do świata sportu, Jan Paweł II zawsze chciał, aby kontaktom z graczami i widzami przyświecał cel służby dla bardziej braterskiej Europy. Sport może pogłębiać więzi łączące ludzi, które budzą i wzmacniają poczucie przynależności do miejsca i kraju zamieszkania.

Jan Paweł II miał bardzo istotny udział w rozwoju katolickiej wizji sportu. Uczył On, że ta wizja jest ponadczasowa, odnosi się do każdej dyscypliny sportowej i do każdego sportowca, niezależnie, czy trenuje sport rekreacyjnie, czy też zawodowo, na najwyższym poziomie, a dobrego sportowca cechować musi uczciwość wobec siebie samego, jak i innych, siła moralna, lojalność, szlachetność, wytrwałość, duch współpracy, otwartość umysłu i serca. Jak zauważa papież, dobry sportowiec to najpierw dobry człowiek, który potrafi umiejętnie współżyć z ludźmi i dzielić się z nimi dobrym przykładem, wychowaniem. Sport jest przede wszystkim wielkim wysiłkiem zmierzającym do osiągnięcia jak najlepszych wyników sportowych i kondycji fizycznej, która w bardzo istotny sposób ma wpływ na dobrą formę psychiczną. Sport, każdy podjęty trening, uważa Papież, wychowuje do podejmowania ciężkiej pracy także w codziennym życiu; jest też współzawodnictwem, walką o zdobycie pierwszego miejsca, wieńca, pucharu. Podczas audiencji dla sportowców z Mediolanu 12 maja 1979 r. papież nauczał, że

Kościół podziwia, a probuje sport i zachęca do niego, dostrzegając w nim gimnastykę ciała i ducha, ćwiczenia w stosunkach społecznych opartych na szacunku dla drugiego i dla własnej osoby oraz element spójności społecznej, która sprzyja także przyjaznym relacjom na polu międzynarodowym [...]. Podnosi godność sportu, kiedy czerpie on inspirację ze zdrowych zasad i wyklucza wszelkie przesadne ryzyko u sportowca i niezdrową namiętność w publiczności, która się rozpala w czasie zawodów¹⁷.

¹⁷ Tenże, *Sport jako gimnastyka ciała i ducha (12 V 1979)*, [w:] *Nauczanie papieskie II,1 (1979)*, Poznań 1990, s. 479.

26 III 1981 r. w sali konsystorza papież Jan Paweł II skierował do uczestników spotkania, wśród których byli obecni trzej nagrodzeni wybitni organizatorzy i promotorzy sportowi, następujące słowa:

Funkcja wychowawcza sportu, jest Wam szczególnie znana. Poza swoim charakterem igryskowym, pociąga on za sobą rzeczywistość jako przykład idealny, kształtowanie autentycznych cnót ludzkich, jak prawość, wielkoduszność, twórczość, które splatają się harmonijnie z duchem ofiary, z opanowaniem siebie, ze wstrzeźliwością, mającym na celu pełną formację osoby, otwartej w ten sposób na szersze horyzonty transcendencji i wiary¹⁸.

Papież dostrzega niezastąpioną rolę sportu w wychowaniu i podnoszeniu na duchu ludzi chorych, niepełnosprawnych. Przemawiając do uczestników Światowych Igrzysk Inwalidów w 1981 roku mówił:

Wielu z nich bowiem na boisku odnajduje sens życia, wielu dzięki sportowemu treningowi uwierzyło w siebie. Ci ludzie obarczeni niemocą ciała, jego niedoskonałościami, podejmują jednak trud walki sportowej, aby uzyskać moc swojego ducha. Sport dla inwalidów nie jest sprawą interesów ekonomicznych. W zawodach sportowych nie biorą udziału, aby ustanowić rekordy w różnych dyscyplinach. Już uczestnictwo w sporcie ustanawia rekord, który z różnych względów jest dużo ważniejszy, np. rekord przewyższania samego siebie¹⁹.

Każdy rodzaj sportu ma służyć rozwojowi człowieka oraz wzmacniać ludzkie zdrowie. Zwrócił na to uwagę Jan Paweł II przemawiając do sportowców, trenerów i działaczy w Elblągu w 1999 roku:

Każdy rodzaj sportu niesie ze sobą bogaty skarbiec wartości, które zawsze trzeba uświadamiać. Ćwiczenie uwagi, wychowania woli, wytrwałość, odpowiedzialność,

¹⁸ Tenże, *Sport kształtuje cnoty ludzkie (26 III 1981)*, [w:] *Nauczanie papieskie IV*, 1 (1981), Poznań 1989, s. 379.

¹⁹ Tenże, *Szczególna rola inwalidów w promowaniu wartości ludzkich. Przemówienie do uczestników Światowych Igrzysk Inwalidów (3 IV 1981)*, [w:] *Nauczanie papieskie IV*, 1 (1981), Poznań 1989, s. 416.

znoszeniem trudu i niewygód, duch wyrzeczeń i solidarności, wierność obowiązkom — to wszystko należy do cnót sportowca²⁰.

W dalszej części przemówienia Papież zwrócił się do młodych sportowców:

Zachęcam Was — młodych sportowców, abyście żyli zgodnie z wymaganiami tych wartości, abyście w życiu byli ludźmi prawymi, uczciwymi i równoważonymi, ludźmi, którzy budzą zaufanie i nadzieję²¹.

Jan Paweł II z wielką troską odnosił się do sportu wyczynowego. Widział w nim źródło wzniosłych ideałów humanistycznych i duchowych oraz czynnik współtworzący cywilizację i służący prawdziwej rozrywce. Doskonale znając realia współczesnego sportu, papież dostrzegał także wielkie zagrożenie wynikające ze złego uprawiania sportu. Nauczając o sporcie, Ojciec Święty odwoływał się do listu św. Pawła do Tymoteusza. Wspominając, dobre zawody, nawiązuje do ludzkiego życia. Każdy sportowiec, tak jak każdy człowiek gdziekolwiek żyjący, zmaga się ze słabościami i ograniczeniami ciała, hartuje swoją psychikę, dążąc do mety i zwycięstwa. Sportowiec dąży do zwycięstwa tu i teraz, na zawodach, olimpiadach, mistrzostwach, turniejach. Człowiek wierzący w Chrystusa zmierza do zwycięstwa w wieczności. Dobre zawody są także określeniem wielkich i szlachetnych idei współdziałania, więzi międzyludzkich, pokoju i tolerancji, z którymi jest i od wieków powinien być związany sport. Papież zauważa, że sport jest fenomenem o charakterze globalnym i dynamicznie się rozwija w poszczególnych krajach. Coraz więcej dzieci, młodzieży, jak i dorosłych czynnie uprawia sport, co wiąże się z pozytywnymi zmianami świadomości i modą na zdrowy styl życia. Przekonanie, że sport wychowuje i przyczynia się do polepszenia zdrowia wśród dzieci, młodzieży i dorosłych, zapada w świadomości ludzi i przyczynia się do kształtowania postawy troski o nową jakość ludzkiego życia na ziemi.

Papież Jan Paweł II zawsze opowiadał się za sportem, który służy całociowemu rozwojowi dzieci, młodzieży i dorosłych, we wszystkich sferach

²⁰ *Przemówienie Ojca świętego Jana Pawła II do sportowców w Elblągu podczas pielgrzymki do ojczyzny w 1999 r.*

²¹ *Przemówienie Ojca świętego Jana Pawła II w Elblągu 6VI 1999 r., [w:] VII Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny.*

i płaszczyznach, a przeciwstawiał się takim jego formom, w których człowiek jest przedmiotem w służbie sportu. Opowiadał się za takim sportem, który wychowuje, uczy patriotyzmu, sprawia przyjemność, jednoczy, buduje przyjaźń między narodami i pokój, daje człowiekowi radość. Jest zaś zdecydowanie przeciwny takiemu sportowi, w którym występują zjawiska fałszu i oszustwa. Zjawiska te występują wówczas, gdy sportowcy zażywają środki dopingujące oraz wtedy, gdy osoba sportowca jest traktowana jak towar, który można kupić lub sprzedać. Papież opowiada się za sportem, który wychowuje i rozwija potencjał duchowy i fizyczny sportowca. Papież prosi i przestrzega, by aktywność sportowa, tj. treningi, zgrupowania i różnego rodzaju współzawodnictwo sportowe nie odwracały uwagi ludzi sportu od praktyk religijnych, gdyż naczelnym i pierwszoplanowym celem człowieka jest zdobycie nagrody „nieprzemijającej” (1 Kor. 9,25). Jan Paweł II wielokrotnie zwracał się do wszystkich odpowiedzialnych za sport, którym leży na sercu dobro człowieka, o podjęcie szczerego wysiłku na rzecz pozytywnego rozwoju sportu we wszystkich jego rodzajach i odmianach, od sportu dzieci i młodzieży, poprzez sport osób w średnim i starszym wieku, sport osób niepełnosprawnych fizycznie, jak i umysłowo.

W długiej historii chrześcijaństwa żaden z następców świętego Piotra nie poświęcił tyle uwagi zagadnieniom sportowym co Jan Paweł II. Jego nauczanie, słowa wypowiedziane podczas jubileuszu sportowców w Rzymie w październiku 2000 roku były podsumowaniem doniosłej roli sportu w mijającym stuleciu, jak również przesłaniem dla sportowców całego świata na nowy wiek i nowe tysiąclecie. Papież nauczał, że sport jest z pewnością jednym z ważnych zjawisk, zdolnym przekazać bardzo głębokie wartości językiem powszechnie zrozumiałym. Sport może być nośnikiem wzniosłych ideałów humanistycznych i duchowych, jeśli jest praktykowany w duchu pełnego poszanowania reguł, ale może także sprzeniewierzać się swoim prawdziwym celom, jeśli służy obcym sobie interesom, które lekceważą centralną rolę człowieka. Papież wskazuje, że sport ujawnia nie tylko bogate możliwości fizyczne człowieka, ale także jego zdolności intelektualne i duchowe. Nie polega jedynie na sile fizycznej i wydolności mięśni, ale ma także duszę i dlatego musi w pełni ukazywać swe oblicze. Dalej papież nauczał:

Potencjał ukryty w sporcie sprawia, że jest on szczególnie ważnym narzędziem integralnego rozwoju człowieka oraz czynnikiem niezwykle przydatnym w procesie

budowania społeczeństwa bardziej ludzkiego. Poczucie braterstwa, wielkoduszności, uczciwości, szacunku dla ciała — stanowiące z pewnością niezbędne cnoty każdego sportowca — przyczyniają się do budowy społeczeństwa, gdzie miejsce antagonizmów zajmuje sportowa rywalizacja, gdzie więcej ceni się spotkanie niż konflikt, uczciwe współzawodnictwo niż zawziętą konfrontację.

Ojciec święty uczy, że tak pojmowany sport nie jest celem, ale środkiem, może stać się czynnikiem współtworzącym cywilizację i służącym prawdziwej rozrywce, pobudzając ludzi, by ujawniali swoje najlepsze strony, a unikali wszystkiego, co może zagrażać lub wyrządzać poważne szkody im samym lub innym.

Zbierając i podsumowując swoje refleksje na temat roli sportu, Papież wyraził życzenie, by w przyszłości, nie ulegając wynaturzeniom, sport mógł sprostać potrzebom naszych czasów, by był to sport, który będzie bronił słabych i nie będzie wykluczał nikogo, uwalniał dzieci i młodzież z siideł apatii, obojętności oraz wzbudzał w nich wolę zdrowego sportowego współzawodnictwa. Jan Paweł II uczył i wskazywał, by sport i wszelka działalność sportowa stawała się czynnikiem emancypacji krajów uboższych. Zachęcał, by sport pomógł w walce z nietolerancją i pomógł budować świat solidarny i braterski. Ojciec święty miał życzenie, by sport budził miłość do życia, uczył wzajemnego szacunku, odpowiedzialności, ofiarności, pozwalając należycie docenić wartość każdego człowieka.

Papież spotykał się ze sportowcami podczas pielgrzymek, niemal na wszystkich kontynentach i krajach świata. Spotykał się także z nimi w Pałacu Apostolskim w Rzymie, gdzie przyjmował przedstawicieli różnych dyscyplin sportowych. Spotykał się z nimi na stadionach. W 1984 roku na Stadionie Olimpijskim w Rzymie nauczał, że sport to nie tylko radość życia i zabawa, ale także i przede wszystkim nauka pokojowego współistnienia narodów, otwarcie na inne kultury oraz wspinały sposób nawiązywania kontaktów między narodami. Podczas sympozjum na temat kultury fizycznej, etyki i wiary w 1989 roku Jan Paweł II nauczał, że sport to także specyficzne powołanie.

W roku 1985, kiedy dokonano przebudowy i remontu Stadionu Olimpijskiego w Rzymie i oddano go do użytku na Mistrzostwa świata w Piłce Nożnej, Papież został zaproszony i przemówił do sportowców. Przestrzegął ich wówczas przed zagrożeniami współczesnego sportu, do których zaliczył pogoń za pieniądzem, komercjalizację, przemoc na stadionach i doping.

W 1994 roku wypowiedział się przeciw degeneracji sportu, twierdząc, że: „Sport nie może utracić swego wymiaru ludzkiego, złożonego z gry, wolności, instynktu społecznego i kontaktu z przyrodą”. Z okna Pałacu Apostolskiego w Rzymie mówił zaś:

Tymczasem jesteśmy często obecnie świadkami degeneracji działalności sportowej przez obce jej interesy, które przeważają nad zdrowiem moralnym, a nawet życiem ludzkim. W takich przypadkach to nie jest już sport. Sport musi zawsze pozostawać okazją do święta i zdrowej rozrywki, w której szanuje się rywali i uważa się ich przede wszystkim za towarzyszy zabawy.

Jak już wspomniałem, w październiku 2000 roku odbył się Jubileusz Sportowców. Podczas spotkania ze sportowcami z całego świata papież potępił przemoc i rasizm na stadionach piłkarskich: „Czasami, niestety, świat sportu jest narażony na incydenty, które niszczą prawdziwą wartość zawodów.” Jan Paweł II uczył, że szczególnym zadaniem współczesnego sportu jest nauka i przekazywanie młodzieży takich wartości, jak lojalność, wytrwałość, przyjaźń, solidarność, współpraca. Na sportowcach uważanych za wzorce spoczywa wielka odpowiedzialność. Są powołani, by uczynić ze sportu okazję do współpracy i dialogu, przełamywać bariery językowe, kulturowe i rasowe, przyczyniać się do rozwoju cywilizacji miłości. Ojciec święty apelował, by nie ustawać w staraniach, aby sport stał się czynnikiem emancypacji najbiedniejszych krajów, by nikogo nie wykluczał, by promował tolerancję i solidarne braterstwo. Jan Paweł II uczył, że sport uprawiany we właściwy sposób jest wspaniałym ćwiczeniem cnót moralnych.

Piotr naszych czasów z naciskiem podkreślał, że sportowcy, będąc idolami publiczności, mają na nią ogromny wpływ, szczególnie na dzieci i młodzież. Ojciec święty prosił, by wykorzystać sport do promowania wartości moralnych i solidarności pomiędzy narodami, państwami, pomiędzy ludźmi.

Kolejnym znakiem troski i odpowiedzialności za ludzi sportu i sportowców u Jana Pawła II było utworzenie w sierpniu 2004 roku w Watykanie Departamentu Sportu, w uznaniu znaczenia, jakie ta dziedzina życia odgrywa w dzisiejszym świecie. Papież doskonale znał i rozumiał świętość ciała ludzkiego i jego rolę w życiu człowieka; znał i widział potrzebę rozwoju kondycji ludzkiej, promował swoim zaangażowaniem i autorytetem kulturę fizyczną. Papież widział w sporcie szansę na dowartościowanie ciała każdego człowieka w wymiarze

autologicznym, humanistycznym, ale nie hedonistycznym. 28 X 2000 roku w Auli Pawła VI w Rzymie, podczas Jubileuszu Sportowców Jan Paweł II nauczał:

Świadomi potencjału wychowawczego i duchowego sportu, wierzący i ludzie dobrej woli winni jednoczyć się w walce z wszelkimi wypaczeniami, jakie mogą się do niego zakraść, dostrzegając w nim przeszkodę dla pełnego rozwoju człowieka i dla jego radości życia. Należy na wszystkie sposoby chronić ludzkie ciało przed różnego rodzaju zamachami na jego integralność, przed wszelkim wyzyskiem i bałwochwalstwem.

Papież doskonale wiedział, że sport jest bardzo ważnym czynnikiem rozwoju dzieci, młodzieży i dorosłych, zdawał sobie doskonale sprawę, że sport integruje ciało i ducha, i że może stać się celem degradacji i dehumanizacji. Sport jest z pewnością jednym z ważnych zjawisk, zdolnym przekazywać bardzo głębokie wartości językiem powszechnie zrozumiałym. Może być nośnikiem wzniosłych ideałów humanistycznych i duchowych, jeśli jest praktykowany w duchu pełnego poszanowania reguł, ale może także się sprzeniewierzyć swoim prawdziwym celom, jeśli służy obcym sobie interesom, które lekceważą centralną rolę człowieka. Dość liczne niestety — i być może coraz bardziej widoczne — są oznaki kryzysu, który zagraża czasem fundamentalnym wartościom etycznym sportu (28 X 2000 r., Jubileusz sportowców, Aula Pawła VI w Rzymie).

Papież rozpoczął swoje przemówienie nawiązując do świętego Jana Bosko. Zacytował jego słowa: „Pamiętajcie także o uczciwej rekreacji, by rozrywki były korzystne, restaurowały siły ciała i odmładzały ducha. Uważajcie, by rozrywka nie była próżna, a czas darmo stracony” (św. Jan Bosko). Wskazał też na rolę sportu:

Sport ujawnia bowiem nie tylko bogate możliwości fizyczne człowieka, ale także jego zdolności intelektualne i duchowe. Nie polega jedynie na sile fizycznej i wydolności mięśni, ale ma także duszę i musi w pełni ukazywać swe oblicze. Oto, dlaczego prawdziwy sportowiec nie powinien dopuszczać, aby kierowało nim wyłącznie obsesyjne dążenie do doskonałości fizycznej, ani podporządkowywać się bezwzględny prawom produkcji i konsumpcji czy też celom wyłącznie utylitarным i hedonistycznym.

Kolejne nauczanie Papieża Polaka na temat sportu i jego roli w życiu człowieka mogliśmy usłyszeć podczas Mszy świętej dla świata sportu na Stadionie Olimpijskim w Rzymie 29 X 2000 r. W homilii Jan Paweł II nauczał:

Podczas tej uroczystości świat sportu jednoczy się niczym ogromny chór, aby przez modlitwę, śpiew, udział w zawodach sportowych i ruch, wyśpiewać hymn chwały i dziękczynienie Bogu. Jest sprzyjająca sposobność, aby podziękować Bogu za dar sportu, przez który człowiek ćwiczy swoje ciało, rozum i wolę, uznając, że każda z tych władz jest darem Stwórcy. Sport ma dziś ogromne znaczenie, ponieważ może sprzyjać upowszechnianiu wśród młodych ważnych wartości, takich jak lojalność, wytrwałość, przyjaźń, wspólnotę, solidarność. Właśnie dlatego w ostatnich latach sport rozwija się coraz bardziej jako jedno z charakterystycznych zjawisk współczesności i swego rodzaju znak czasu, wyrażający nowe potrzeby i nowe oczekiwania ludzkości. Sport rozpowszechnił się we wszystkich częściach świata, przekraczając bariery kultur i państw.

W dalszej części homilii Papież wskazał, jaką rolę w świecie dzisiejszym powinni spełniać sportowcy:

Są oni powołani, aby czynić sport terenem spotkania i dialogu, niezależnie od wszelkich barier językowych, rasowych czy kulturowych. Sport może bowiem wznosić cenny wkład w pokojowe porozumienie między narodami oraz przyczyniać się do utrwalania w świecie nowej cywilizacji miłości.

W dalszej części homilii Papież nauczał:

Podczas niedawnej Olimpiady w Sydney podziwialiśmy wyczyny wielkich sportowców, którzy, aby osiągnąć takie wyniki, musieli ponosić wyrzeczenia każdego dnia przez całe lata. Taka jest logika sportu, zwłaszcza sportu olimpijskiego, taka jest logika życia: bez wyrzeczeń nie można uzyskać liczących wyników ani prawdziwej satysfakcji.

Na zakończenie głoszonego słowa, Boży Atleta modlił się:

Panie Jezu Chryste, pomagaj sportowcom być Twoimi przyjaciółmi i świadkami Twej miłości. Pomagaj im wkladać tyle samo wysiłku w osobistą ascezę, co w sport, wspomagaj ich w dążeniu do harmonijnej, spójnej jedności ciała i duszy. Niech będą dla tych, którzy ich podziwiają, wartościowymi wzorami do naśladowania. Pomagaj im, aby byli zawsze atletami ducha i mogli zdobyć Twoją bezcenną nagrodę, wieniec niewiędnący i trwający na wieki.

Ojciec święty poprzez tę modlitwę ukazuje rolę sportu nie tylko tu na ziemi, ale także w przyszłości, poprzez życie uczciwe, solidne, zgodne z Bożymi przykazaniami, poprzez uczciwy trening każdy sportowiec może otrzymać największą nagrodę — życie wieczne z Bogiem.

Na zakończenie Eucharystii Ojciec święty jeszcze raz przemówił do świata sportu:

 Za chwilę zakończymy liturgię Eucharystyczną, która jest sercem tych jubileuszowych uroczystości. Zawierzyliśmy Bogu sport jako formę aktywności człowieka, której celem jest jego całościowy rozwój i tworzenie braterskich więzi społecznych. Ten ołtarz na Wielkim Stadionie Olimpijskim w Rzymie, przypomniał Wam, że także sport jest przede wszystkim darem Bożym, otóż ten dar musi się stawać misją i świadectwem.

W dalszej części Papież pozdrowił sportowców w różnych językach, wszędzie mówił i przypominał o wychowawczej roli sportu. W języku francuskim powiedział:

 Serdecznie pozdrawiam sportowców mówiących po francusku, którzy uczestniczą w Jubileuszu i zachęcam ich, aby uprawiając sport, stawali się głosicielami pokoju i braterstwa, a także, aby dawali przykład prawego, harmonijnego życia.

Natomiast do sportowców mówiących po angielsku powiedział:

 Sport zgromadził was tutaj z różnych krajów, gdyż łączą was różne zainteresowania i cele. Wasze umiłowanie sportu jest budulcem solidarności, przyjaźni i dobrej woli między narodami. Niech ćwiczenia fizyczne będą częścią waszego poszukiwania wyższych wartości, które kształtują charakter i dają wam poczucie godności i sukcesu — we własnych oczach i oczach innych. W rozumieniu chrześcijańskim samo życie jest współzawodnictwem i zmaganiem się o dobroć i świętość. Niech Bóg błogosławi wasze przedsięwzięcia i niech napełni wasze rodziny miłością i pokojem.

Ojciec Święty przez całe swoje życie interesował się i uprawiał sport. Grał w piłkę jako młody chłopiec, kapłan w parafii Niegowić, następnie, jako biskup wyjeżdżał z młodzieżą na spływy kajakowe i turystykę górską. Jako kardynał dał się poznać jako znakomity narciarz. Kiedy został wybrany na Papieża,

do końca, dokąd zdrowie Mu pozwalało, uprawiał sport. Przez cały swój pontyfikat interesował się sportem, ludźmi sportu i promował wartości, które z niego wyrastają. Ukazywał jego wychowawczą rolę w ziemskim życiu, oraz wielokrotnie nauczał o roli sportu w dążeniu do nieprzemijającej nagrody, czyli w dążeniu do zdobycia życia wiecznego. Jan Paweł II opowiadał się za sportem, który rozwija potencjał duchowy i fizyczny dzieci, młodzieży czy dorosłych sportowców. Uczył, że aktywność sportowa nie powinna w żaden sposób odwracać uwagi sportowców od praktyk religijnych. W swoim nauczaniu skierowanym do sportowców całego świata uczył, że pierwszorzędnym celem człowieka nie powinno być tylko zdobycie nagrody ziemskiej, nawet tej najważniejszej dla sportowca — złota olimpijskiego, ale przede wszystkim tej nieprzemijającej (1 Kor 9, 25). Ojcu świętemu chodziło przede wszystkim o to, aby trenowanie różnych dyscyplin sportowych nie powodowało zaniedbania wymiaru duchowego i sakramentalnego. Jan Paweł II wskazuje na największą nagrodę, o której św. Paweł pisał w liście do Koryntian: „Czyż nie wiecie, że gdy zawodnicy biegną na stadionie, wszyscy wprawdzie biegną, lecz jeden otrzymuje tylko nagrodę? Przeto tak biegnijcie, byście ją otrzymali” (1 Kor. 9, 24).

Jan Paweł II był nie tylko teoretykiem sportu, ale i jego praktykiem. Papież ruchowi, sprawności fizycznej przypisywał szczególne znaczenie. Był świadomy potencjału wychowawczego i duchowego sportu. Wzywał wszystkich wierzących w Boga oraz ludzi dobrej woli, by jednoczyli się w walce z wszelkimi wypaczeniami, jakie mogą się zakraść do sportu i dotknąć ludzi uprawiających sport, dostrzegając w nich przeszkodę na drodze do pełnego rozwoju i szczęścia człowieka i jego radości życia. Podczas pamiętnej Mszy świętej dla świata sportu podczas Jubileuszu na Stadionie Olimpijskim w Rzymie 29 X 2000 r. w homilii przeprasza za wszystko, co w świecie sportu uczyniono i co zaniedbano wbrew postanowieniom podjętym podczas poprzedniego jubileuszu. Ojciec święty nauczał:

Niech ten rachunek dokonań będzie dla wszystkich — działaczy, trenerów i sportowców — okazją do wzbudzenia sobie nowej energii twórczej i woli działania, tak aby sport mógł sprostać — nie ulegając wynaturzeniu — potrzebom naszych czasów: aby był to sport, który chroni słabych i nie wyklucza nikogo, uwalnia młodych z sidła apatii i obojętności, i wzbudza w nich wolę zdrowego współzawodnictwa, sport, który stanie się czynnikiem emancypacji krajów uboższych, pomoże w walce z nietolerancją i w budowie świata bardziej braterskiego i solidarnego, sport, który będzie budził

miłość do życia, uczył ofiarności, szacunku i odpowiedzialności, pozwalając należycie docenić wartość każdego człowieka.

Prawdziwego sportowca można poznać po tym, jak zachowuje się po przegranej meczu, pojedynku czy walce. Można by powiedzieć, że z punktu widzenia najogólniejszych celów uprawiania sportu, większy pożytek płynie z porażki niż ze zwycięstwa. Nieraz możemy zaobserwować, że zwycięzca niewiele się nauczył, coraz bardziej wzrasta w nim przekonanie, że środki, którymi dysponuje, są bardzo skuteczne i prowadzą zawsze do zamierzonych celów. Zawodnik pokonany natomiast umie dostrzec swoje braki, a uświadomienie ich sobie jest warunkiem dalszego solidnego treningu i doskonalenia.

W nauczaniu skierowanym do sportowców Papież zawsze uczył, by podczas treningów, zawodów, jak i w życiu codziennym zawsze zachowywali się *fair play*. Termin ten oznacza więcej niż proste przestrzeganie reguł gry; termin ten obejmuje pojęcie przyjaźni, poszanowania drugiej osoby oraz ducha sportowego. Jest to sposób myślenia, a nie tylko sposób zachowania. Obejmuje szczególnie walkę z oszustwem, środkami dopingującymi, nierównością szans, komercjalizacją, konsumpcją i wyzyskiem. Każdy sport, gdy jest uczciwie uprawiany, pozwala zawodnikom lepiej się poznać, wyrazić swoją osobowość, rozwijać się, zdobywać umiejętności i pokazać swoje zdolności. Papież uczy, że postawa etyczna w sporcie prowadzi do wzajemnego szacunku, wychowania i zrozumienia. Wybitni sportowcy, mistrzowie olimpijscy, świata czy też kontynentu, a nawet mistrzowie krajów czy też danego okręgu są wzorem dla rzeszy młodych ludzi, którzy pragną ich naśladować. Dla wielu milionów dzieci i młodzieży sportowcy, którzy w swoim życiu stosują zasady etyczne, zasady *fair play*, stają się wychowawcami. Dzieci i młodzież bardzo chętnie naśladują swego ulubieńca, nie tylko podczas treningów i zawodów, ale także w codziennym życiu. Stąd Jan Paweł II otaczał wielką troską i miłością ludzi sportu.

4. Zakończenie

W celu dowartościowania znaczenia sportu w wychowaniu dzieci, młodzieży i dorosłych oraz właściwej promocji sportu i postawy sportowej, jak już wspominałem, Papież w sierpniu 2004 roku utworzył w Watykanie Departament Sportu.

W ten sposób chciał podkreślić znaczenie sportu. Wyraził nadzieję, że nowy departament będzie pracował na rzecz promocji sportu jako części kultury i nieodłącznego elementu rozwoju człowieka, w służbie pokoju i braterstwa.

Sport znajduje znaczącą pozycję, zarówno na poziomie osobistym, jak i globalnym. Jest systemem nerwowym współczesnego świata i nowym polem działania Kościoła. Kościół, który zawsze wykorzystywał zainteresowanie ważnymi aspektami ludzkiej koegzystencji, bez wątplenia musi zwrócić się także ku sportowi, który jest polem do nowej ewangelizacji”²². Papież uczy, że zdolności i talenty są ważne nie tylko dla zawodów sportowych, ale również w innych dziedzinach życia, ponieważ dojrzałą osobą jest ta, która zna swoje siły i słabości, która przez dyscyplinę i wytrwałość wysiłek może wykorzystać talenty w służbie innym²³.

Wybrany na Stolicę Piotrową w Rzymie, kard. Wojtyła chętnie spotykał się ze sportowcami i im przekazywał najważniejsze etyczne założenia sportu. Papież przypominał o idei prawdziwego sportu i miał świadomość, że sport ma wpływ na miliony dzieci, młodzież i dorosłych na całym świecie, że w rękach dobrze uformowanych trenerów, instruktorów i działaczy sport jest znakomitym narzędziem wychowawczym. Rozumiał, że Kościół nie powinien rezygnować z oddziaływania duszpasterskiego na ludzi sportu. Według Jana Pawła II, sportowiec powinien wzrastać w całości, a więc duchowo, intelektualnie, społecznie i moralnie.

Bibliografia

Dudek M., *Nieprzystosowanie społeczne dzieci z ADHD*, Warszawa 2009.

Dolinská E., Horňák L., *Dudek M., Tvorivé metódy ako determinant aktivizácie žiakov zo sociálne znevýhodneného prostredia*, Krasnystaw, 2018.

Dyndał S., *Karol Wojtyła i jego pedagogiczny program wychowania*, [w:] *W dyskursie pedagogicznym i edukacyjnym doby współczesnej*, red. K. Barłóg, Jarosław 2012.

Orzech J., *Podstawy treningu siły mięśniowej*, Toruń, 1998.

²² Watykan, sierpień 2004.

²³ Jan Paweł II, *Audiencja dla międzynarodowej grupy sportowców (20 III 1982)*, [w:] *Nauczanie papieskie V*, 1 (1982), Poznań 1993, s. 421.

- Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań, 1994.
- Pajewski J., *Etyczne aspekty współczesnego sportu w świetle teologii moralnej*, Warszawa 1989.
- Wojtyła K., *Podmiotowość i „to co nieredukowalne” w człowieku*, *Ethos* 2–3/1988, s. 21–28.
- Jan Paweł II, *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 1991.
- Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie Ojca świętego wygłoszone w siedzibie UNESCO. Paryż, 2 VI 1980* [w:] *Wiara i kultura*, Rzym 1986.
- Jan Paweł II, *Kościół upatruje w sporcie czynnik wychowania moralnego i społecznego. Przemówienie do uczestników sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (27 V 1982)* [w:] *Nauczanie papieskie V, I (1982)*, Poznań 1993.
- Jan Paweł II, *Pozdrowienie dla kierowników, sportowców z Cogliawi (28 III 1981)* [w:] *Nauczanie papieskie IV, I (1981)*, Poznań 1989.
- Jan Paweł II, *Spotkanie z grupą piłkarską (13 XII 1980)* [w:] *Nauczanie papieskie III, 2 (1980)*, Poznań — Warszawa 1982.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do grupy kolarzy amatorów (19 X 1980)* [w:] *Nauczanie papieskie II, 2, (1980)*, Poznań –Warszawa 1986.
- Jan Paweł II, *Wartości ludzkie i sportowe zbliżają ludzi. Przemówienie do przedstawicieli Parlamentu Europejskiego (19 X 1980)*, Poznań — Warszawa 1982.
- Jan Paweł II, *Sport jako gimnastyka ciała i ducha (12 V 1979)* [w:] *Nauczanie papieskie II, 1 (1979)*, Poznań 1990.
- Jan Paweł II, *Sport kształtuje cnoty ludzkie (26 III 1981)* [w:] *Nauczanie papieskie IV, 1 (1981)*, Poznań 1989.
- Jan Paweł II, *Szczególna rola inwalidów w promowaniu wartości ludzkich. Przemówienie do uczestników Światowych Igrzysk Inwalidów (3 IV 1981)* [w:] *Nauczanie papieskie IV, 1 (1981)*, Poznań 1989.
- Przemówienie Ojca świętego Jana Pawła II do sportowców w Elblągu podczas pielgrzymki do Ojczyzny w 1999 r.*
- Przemówienie Ojca świętego Jana Pawła II w Elblągu 6VI 1999r.* [w:] *VII Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Watykan 2004.
- Jan Paweł II, *Audiencja dla międzynarodowej grupy sportowców (20 III 1982)* [w:] *Nauczanie papieskie V, 1 (1982)*, Poznań 1993.